



„Czy naprawdę jest tak źle?” Unia Susz reaguje na krytykę po ostatnich porażkach

data aktualizacji: 2025.08.22



Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że Susz zasługuje na drużynę piłkarską grającą wyżej, niż w A klasie (z całym szacunkiem do A-klasowiczów). Najlepiej wiedzą o tym w samej Unii, tymczasem początek sezonu przyniósł dwie porażki, co od razu spotkało się z krytyką ze strony kibiców / internautów. Klub postanowił się do tego odnieść.

O tym, że **Unia będzie miała kadrowe problemy** w sezonie 2025/26 wiadomo było już wcześniej, na kilka tygodni przed wznowieniem treningów. Generalny problem coraz mniejszej ilości piłkarzy-seniorów w naszym regionie omawiany był zresztą m.in. na Walnym w Jezioraku, także w kontekście zespołu z Susza, ale nie tylko.

Unia spadła w poprzednich rozgrywkach (po barażach przegranych z **Radomniakiem Radomno**) z klasy okręgowej do A klasy, gdzie ostatni raz grała w sezonie **2011/12**. Potem występowała nawet na poziomie **IV ligi**.

Obecnie trenerem zespołu seniorów jest **Krzysztof Furmański**. Słowo „seniorów” użyte trochę na wyrost, bo w rzeczywistości w drużynie dużo jest **piłkarskiej młodzieży**. I właśnie ta młodzież plus kilku doświadczonych zawodników stanowi o potencjale zespołu.

Suszanie przegrali w I rundzie **Wojewódzkiego Pucharu Polski (Zamek Kurzętnik - Unia 4:1)**, przegrali też **w lidze** (u siebie, **1:6 z Jordanem Kazanice**). Po drugiej z tych porażek w social mediach Klubu Sportowego pojawiło się mnóstwo komentarzy, dużo z nich było **krytyką** obecnej sytuacji.

„Tak źle w suskiej Unii nigdy nie było. Warto się zastanowić czy szkolenie dzieci i młodzieży w Suszu idzie w prawidłowym i dobrym kierunku.”

„Masakra i żenada to co się dzieje”

To tylko dwa z nich. Nie brakowało też bardziej merytorycznych opinii.

„Od lat nie szło. Prawie wszyscy ciekawsi wychowankowie grają w Orle Ulnowo. W Unii naprawdę pojedyncze osoby z ekipy juniorów dostawały szanse i to zazwyczaj były jakieś ogony. Unia żyła na kilku twarzach, które grały tu od paru sezonów i na zaciągach z różnych miejsc. Skończyło się na tym, że nikt nie chce tu przyjść i gramy tak naprawdę ekipą juniorów, wspartych kilkoma seniorami m. in. Radkiem Połciem, Adrianem Laskowskim czy Mateuszem Pohlidem. Kibicuję oczywiście żeby chłopakom się udało, ale czarno po okresie przygotowawczym to widzę”

W środę do tych komentarzy w specjalnym apelu odniosły się władze klubu (prezesem jest obecnie Łukasz Dybich).

Apel do Kibiców Unii Susz

Zatrzymaj się na chwilę...

Wiem, że dziś większość z nas tylko przewija i skroluje posty. Ale czasem warto się na moment zatrzymać i przeczytać coś dłuższego - spróbować zrozumieć, sprawdzić i zweryfikować, co naprawdę dzieje się w naszym klubie.

Ten tekst nie jest krótki, ale wierzę, że każdy prawdziwy kibic Unii znajdzie chwilę, żeby go przeczytać.

Ostatnie informacje o przegranym meczu wywołały wiele

emocji. To normalne – piłka zawsze budzi pasję. Chcielibyśmy jednak, aby komentarze były konstruktywne, a nie **prześmiewcze. Nasz młody zespół potrzebuje dziś wsparcia, nie szyderstwa.**

Od kilku sezonów walczymy o stabilność. Jeszcze **ze śp. prezesem Damianem wiedzieliśmy, że nadejdą trudne czasy – w regionie jest wiele klubów, a zawodników coraz mniej.** Dlatego kilka lat temu utworzyliśmy drużynę juniora i zaczęliśmy szkolić chłopców, którzy w przyszłości mają tworzyć siłę seniorów.

Dziś seniorzy przechodzą okres odbudowy. Wielu odeszło, ale ci, którzy zostali, walczą mimo trudności – często bez zmienników, czasem bez bramkarza. Tak, będą porażki. Ale ich atutem jest młodość i czas przed sobą. Jeśli damy im szansę i cierpliwość, Unia będzie z roku na rok mocniejsza.

Czy naprawdę jest tak źle? W Akademii trenuje dziś ponad 120 dzieci w 7 drużynach – trzeci sezon z rzędu! To przyszłość Unii. Oni patrzą na nas, czy potrafimy wspierać, a nie tylko krytykować. Jeden z tych chłopaków napisał: „Unia musi się odbudować”. I to właśnie oni – nie my, dorośli – odbudują ten klub.

Nie chodzi o to, żeby zamykać czy zwijać Unię. Chodzi o to, by dać szansę nowemu pokoleniu. Odbudowa wymaga cierpliwości, pracy i wiary. A cierpliwość nie jest łatwa – ale jeśli jej zabraknie, niczego razem nie zbudujemy.

Jeśli chcecie zobaczyć serce Unii – przyjdźcie między 16:00 a 19:00 w okolice hali. Tam codziennie trenują dzieci i młodzież. To jest nasza przyszłość.

Bądźcie z nami dziś - kiedy jest trudno - a za sezon czy dwa wrócimy tam, gdzie wszyscy chcemy, żeby Unia była. Ale zrobimy to swoją armią, ze swoimi wychowankami, z Waszym wsparciem.

Razem odbudujemy Unię!"

„Razem odbudujemy Unię!". To hasło zbieżne jest z jeszcze innym, suskim: **„Cała Unia Zawsze Razem!"** I tego też wszyscy związani z KS powinni się trzymać, kibice także.

Spotkanie u burmistrza

Sprawa jest na tyle poważna dla suskiej społeczności, że w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie dotyczące sytuacji w Unii.

Burmistrz Marcin Mądry w swoich social mediach informował:

Dziś spotkałem się z przedstawicielami klubu KS Unia Susz w osobach **Jarosław Piechotka** - W-ce Prezes, **Przemysław Giblewski** - Członek Zarządu oraz **Andrzej Puwalski** - Kierownik Drużyny, aby porozmawiać o bieżącej działalności klubu, jego przyszłości oraz wyzwaniach, z jakimi się mierzy.

W tym sezonie, **w związku z trudnościami kadrowymi drużynę seniorów tworzą głównie młodzi piłkarze z Susza - wychowankowie Akademii Piłkarskiej Młode Talenty Unia Susz**, którzy podczas kolejnych spotkań w A-klasie mają zdobywać **cenne doświadczenie**, które z pewnością z czasem zaczną przynosić zwycięstwa.

Wierzę, że z pomocą mieszkańców i kibiców młoda Unia poradzi sobie w trudniejszych chwilach. Dlatego serdecznie zachęcam do wspierania drużyny na trybunach i poza nimi. Podczas spotkania zadeklarowałem także dalsze wsparcie samorządu dla klubu, aby mógł się rozwijać i być dumą naszego miasta.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79239-czy-naprawde-jest-tak-zle-unia-susz-reaguje-na-krytyke-po-ostatnich-porazkach>